


wpłynęło dn. 26.04.2017r.

nr. 2241 podpis. 


Szczecinek 22.04.2017r.

W. Wyżym
SEKRETARIAT
 Biura Prac Senackich
 Wpłynęło dn. 9.05.2017r.
 nr. 2513 podpis. 

Pani Beata Szydło Premier Rządu RP

Warszawa

Przewodniczący Komisji RPSIS + KUL +

 KDFP + KRPI P
 Podpis 
 Przyjąłem do wiadomości

Mój protest przeciwko stanowisku Rady Ministrów w związku z pracą podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrywania senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych (druk nr 936)

5 kwietnia 2017r. odbyło się posiedzenie w/w podkomisji na którym rozpatrywano projekt ustawy do której ta podkomisja została powołana. **Senat 21-22 września 2017r. jednomyślnie zdecydował o wniesieniu do Sejmu projektu nowelizacji w/w ustawy. Środowiska opozycji antykomunistycznej też zaakceptowały ten wypracowany i od 27 lat oczekiwany w/w projekt ustawy.**

Nastąpiło duże rozczarowanie, gdy Pan minister Marcin Zieleniecki przedstawił stanowisko Rady Ministrów, z którego wynika, że świadczenia dla działaczy opozycji antykomunistycznej oraz osób represjonowanych z powodów politycznych będą uzależnione od ich dochodów. Czyli, innymi słowy świadczenia będą miały charakter socjalny. Uzasadniał to możliwościami budżetu państwa. Wszyscy uczestnicy posiedzenia, członkowie komisji, zaproszeni goście(reprezentanci środowisk opozycji antykomunistycznych) byli mocno rozczarowani stanowiskiem Rządu.

Osobiście oczekiwałem od państwa uznania(to jest obowiązek państwa), a więc naprawy krzywd, ustawy o charakterze godnościowym, nie oczekiwałem pomocy społecznej. Urząd nie powinien udzielać zapomóg. Uważałem, że państwo odzyskało honor i nas uhonoruje. Wprowadzenie progów dochodowych podzieli nas działaczy na tych którym świadczenia się należą i na tych którym świadczenia nie należą się bo np. przekroczyli próg dochodowy o 20zł. Kto z działaczy włożył większy wysiłek w walce z reżymem komunistycznym, więcej przecierpiał, jest nie do zbadania, owszem Rząd ma na to pomysł- wprowadzenie progów dochodowych. Gratuluję Państwu.

Emerytura moja i mojej żony byłaby znacznie większa , ale tą która mamy (znacznie niższą) jest wynikiem mojej działalności opozycyjnej, jako jeden z elementów represyjnych reżymu komunistycznego .Konsekwencje mojej działalności ponieśli również moi synowie. W okresie pracy zawodowej zarówno ja jak i żona za swoją postawę i działalność na rzecz niepodległego państwa doznawaliśmy wielu szykan i represji. Działalność nasza odbiła się na naszym zdrowiu. W kolejkach do lekarzy specjalistów czekamy latami. Pomoc osobom represjonowanym powinna być uznaniem Państwa za naszą działalność, a nie pomocą społeczną z powodów losowych, bądź trudnych sytuacji życiowych. Tymi okolicznościami powinny zająć się instytucje do tego powołane, np. MOPS.

Pozwolę zacytować pogląd Pani Premier na ten problem:

„Kwestia osób represjonowanych w PRL- ich statusu społecznego i położenia materialnego- jest jednym z najbardziej wstydlivych oraz urągających elementarnemu poczuciu sprawiedliwości aspektów funkcjonowania III PR. Stanowi ona część znacznie szerszego, obejmującego praktycznie całe życie społeczne, zjawiska rozmywania wartości. Chaos, w którym świadomie zaciera się granica między dobrem a złem, między tym, co godne,

między przyzwoitością, a tym czego robić po prostu nie wypada, a także co wyjątkowo bolesne, między ofiarą a jej katem.

Szczególnie ubolewania musi wywoływać fakt, że kombatanci walk o Niepodległą i osoby represjonowane przez system komunistyczny traktowane są często jako zło konieczne, a udzielane im wsparcie- jako jałmużna. A przecież Wolna Rzeczpospolita powinna okazywać im wszystkim ogromną wdzięczność i szacunek, wyrażający się między innymi szczególną troską i opieką ze strony społeczeństwa oraz instytucji państwowych”.

W „Sygnałach Dnia” z 7 kwietnia 2017r. Wicepremier Mateusz Morawiecki w sprawie realizacji senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych oraz niektórych innych ustaw(druk nr 936), nie widzi żadnego zagrożenia zrealizowania projektowanych świadczeń.

Wicepremier Mateusz Morawiecki zadeklarował: *„Z naszej strony, z mojej strony jest szerokie, bardzo szerokie poparcie dla wszystkich tego typu działań, uważam, że środki, o jakich mówimy – kilkadziesiąt czy nawet ponad sto, sto kilkadziesiąt milionów złotych rocznie w budżecie na pewno się znajdzie. Ja mogę tylko obiecać jako minister finansów, że jeżeli odpowiednie rozwiązania legislacyjne zostaną przyjęte przez Sejm, Senat, to ja swoją rolę wykonam i wykonam z ogromną radością, bo tego typu wsparcie dla ludzi, którzy walczyli o naszą wolność, dla ludzi, którzy dzisiaj są w trudnym położeniu, powinno już bardzo dawno zostać wypełnione przez państwo polskie.”*

Zmiany proponowane przez Rząd prowadzą do dużych ograniczeń w stosunku do projektu senackiego przyjętego jednomyślnego. Zmiany rządowe miałyby obowiązywać przez 2 lata od uchwalenia ustawy, a potem Rząd (który?) przeanalizowałby czy dokonać jakiś zmian. Ja byłem czołowym działaczem NSZZ „Solidarność” w rejonie Szczecińskim od początku powstania Związku do jego rozwiązania 13 grudnia 1981r. Nie mogłem pogodzić się z brutalnym rozprawieniem junty wojskowej Jaruzelskiego z Polakami. Pracowałem w szkolnictwie, moja żona również i przy każdej okazji okazywałem swoje niezadowolenie z istniejącej sytuacji. 5 listopada 1982r. zostałem internowany do specjalnego obozu wojskowego do Chełmna na trzy miesiące, pomimo tego że byłem chory. **Specjalne obozy wojskowe były inną formą internowania-znacznie drastyczniejszą od oficjalnej formy internowania i jednocześnie niewidoczną dla społeczeństwa i opinii międzynarodowej.** Warunki w których przebywaliśmy były bardzo ciężkie, spowodowały one u mnie i u wielu z nas utratę zdrowia. Mieczysław Góra- Prokurator Komisji Ścigania Zbrodni Komunistycznych przeciwko Narodowi Polskiemu stwierdza: **działacze opozycji demokratycznej umieszczeni w specjalnych obozach wojskowych, poddani zostali intensywnemu szkoleniu wojskowemu, z wykorzystaniem wszelkich rygorów regulaminów wojskowych. Ich pobyt w zgrupowaniach poligonowych był szczególnie uciążliwy- związany z ciężką pracą fizyczną, terrorem psychicznym, w niesprzyjających warunkach atmosferycznych, z nasiloną indoktrynacją polityczną i inwigilacją służb specjalnych- przez dobraną kadrę żołnierzy zawodowych i podoficerów służby zasadniczej.** W III PR przez wiele lat specjalne obozy wojskowe nie były uznawane za represje. 18.05 2011r. generał Jaruzelski w czasie przesłuchania przyznał, że powołanie do tych obozów było internowaniem. Sejm RP uznał pobyt w specjalnych obozach wojskowych za represje dopiero 20 marca 2015r., po czterech latach od przyznania tego faktu przez Jaruzelskiego. Zostałem za swoją działalność odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności i mam status osoby represjonowanej z powodów politycznych. Jestem działaczem Stowarzyszenia Osób

Internowanych „Chełmniacy 1982” oraz członkiem Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym Oddział Koszalin.

Środowiska opozycji antykomunistycznej kurczą się. 25% spośród nas nie żyje. Za dwa lata ten procent będzie znacznie większy.


Stanowisko Rady Ministrów mnie oburza, nie widzę z jej strony dobrej woli. Proponuje niektórym osobom represjonowanym przyznać jakąś pomoc socjalną, poczekać jeszcze kilka lat i wtedy może okazać się, problem sam się rozwiąże.

Obowiązkiem państwa prawnego jest wynagrodzić krzywdy powstałe w okresie komunistycznych rządów dla działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych oraz okazywać im wdzięczność i szacunek, wyrażający się między innymi szczególną troską i opieką ze strony społeczeństwa oraz instytucji państwowych, a nie żebrać przez 27 lat. Nie jesteśmy żebrakami, nie zasłużyliśmy sobie na to.

I jeszcze jedno przypomnienie:

Sejm RP w uroczystej uchwale z dnia 1.02.1992r. uznał wprowadzenie stanu wojennego za nielegalny. Poprzez Komisję Nadzwyczajną Sejm zobowiązał się do naprawienia krzywd i szkód wyrządzonych z powodów politycznych. Następna uchwała Sejmu z 18.06.1998r. w sprawie potępienia totalitaryzmu stanowi, że Sejm RP uczyni wszystko co możliwe, aby wynagrodzić krzywdy powstałe w okresie komunistycznych rządów oraz wyraźnie podkreśla, że sprawiedliwość, naprawienie krzywd to podstawowe warunki funkcjonowania państwa prawa.

Walczyłem o inną Polskę. Po 26 latach doczekałem się dobrej zmiany, mam nadzieję, że nastąpi również zmiana w traktowaniu nas osób represjonowanych z powodów politycznych.

Z poważaniem 

Do wiadomości:

1. **Pan Janusz Śniadek** -przewodniczący Podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 936)
2. **Pan Andrzej Duda** – Prezydent RP
3. **Pan Marek Kuchciński**-Marszałek Sejmu RP
4. **Pan Stanisław Karczewski**- Marszałek Senatu RP
5. **Pan Jarosław Kaczyński**- Prezes Prawa i Sprawiedliwości
6. **Pan Tadeusz Antkowiak** -Przewodniczący Stowarzyszenia Osób Internowanych „Chełmniacy1982”
7. **Pan Tadeusz Wołyniec**- Przewodniczący Stowarzyszenie Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym Oddz. Koszalin